

**Michał Przeperski**

Instytut Historii Nauki im. L. i A. Birkenmajerów PAN

ORCID 0000-0003-2712-5711

## **Historiografia polskiej transformacji? Szkic do bilansu**

### **Historiography of the Polish Transformation? A Draft to a Summary**

There have been several canonical studies on the historiography of the political history of the systemic transformation in Poland still constitute a point of reference for researchers today. At the same time, however, the dynamic growth of the source base and the increasing popularity of post-structuralist scientific trends resulted in the fact that the research perspective characteristic of this canon is aging rapidly. The analysis and comments formulated in this text are an attempt at balancing the strengths and weaknesses of the historiography of the political history of the systemic transformation to date and an attempt to indicate how it potentially could develop further.

**Keywords:** Systemic transformation, economic transformation, year 1989, breakthrough, historiography

**Słowa kluczowe:** Transformacja ustrojowa, transformacja ekonomiczna, 1989 r., przełom, historiografia

Transformacja ustrojowa w Polsce jest tematem znajdującym się na warsztatach badaczy od ponad trzydziestu lat. Jeżeli przyjąć, że symbolicznie kluczowym momentem historycznego przełomu był 1989 r., specjaliści nauk społecznych podejmowali badania na bieżąco<sup>1</sup>. Z ich perspektywy rzeczywistość przełomu lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych była fascynującym laboratorium nowego i nieznanego. Przemiany polityczne, ekonomiczne i społeczne następowały błyskawicznie, a prognozy bardzo szybko się dezaktualizowały. Nie oznacza to, że wyniki badań publikowane ówczesnie na bieżąco mają z dzisiejszego punktu widzenia jedynie wartość źródłową, ale upływ czasu pozwala na sformułowanie nowych pytań badawczych. Osiągnięcie dystansu, tak czasowego, jak i emocjonalnego,

1 Zob. np. L. Kolarska-Bobińska, A. Rychard, *Polityka i gospodarka: ewolucja wzajemnych związków*, „Kultura i Społeczeństwo” t. 34, 1990, nr 2, s. 101–117.

ustanawia zupełnie nowy kontekst wydarzeń sprzed lat trzydziestu. Sens analizowanych przemian ulega automatycznie zmianie na skutek upływu czasu.

Historia musiała pozostawać w tyle za naukami społecznymi. Bliska jest mi opinia Marcina Kuli, stwierdzającego, że historia jest wszystko co już się wydarzyło, choćby miało to miejsce pięć minut temu<sup>2</sup>. Przeciwnicy tego poglądu mogą wskazywać, że dla historyka upływ czasu jest fundamentalnie istotny: bez niego można mówić o rozważaniach li tylko politologicznych, niemieszczących się w ramach klasycznie rozumianej historiografii. Jakkolwiek rozstrzygnąć ten dylemat, jego istnienie wskazuje, że aby historyk zajął się badaniem bardzo nieodległej przeszłości, musi minąć czas – choć trudno w jasny sposób wskazać, jak długi. Dodatkowym elementem, którego znaczenia nie sposób przecenić, jest dostęp do źródeł. Historyk będzie poszukiwał szerszej bazy źródłowej, podczas gdy politologowi do osiągnięcia celów badawczych wystarczą niekiedy enuncjacje czynione w sferze publicznej.

Któregokolwiek z tych stanowisk nie przyjmiemy, nie sposób zakwestionować faktu, że w obiegu naukowym w naszym kraju funkcjonuje kilka ujęć syntetycznych dotyczących przełomu politycznego i transformacji ustrojowej w Polsce, które uzyskały walor prac nie tylko pionierskich, lecz jednocześnie wyznaczających standardy: tak jakościowe, jak i narracyjne. Bazując na czterech spośród nich, które uważam za fundamentalne, i traktując je jako reprezentatywne dla głównego nurtu polskiej historiografii dziejów politycznych, w niniejszym tekście pragnę podjąć próbę szkicu do bilansu osiągnięć historiografii polskiej poświęconej transformacji ustrojowej i przełomowi politycznemu 1989 r.

Oba wspomniane obszary badawcze nie są tożsame. Pierwszy jest znacznie szerszy, wskazuje nie tylko na procesy dłuższego trwania, lecz także na niepolityczne (lub niejedynie polityczne) aspekty złożonego, wielopłaszczyznowego fenomenu, o którym bardzo trafnie Aleksandra Leyk i Joanna Wawrzyniak pisały, że stanowił „jedną z najszybszych zmian społecznych w historii Polski”<sup>3</sup>. Przyjęcie kategorii „transformacji” może wynikać z wielu powodów. Dla części badaczy było to świadome nawiązanie to „paradygmatu transformacyjnego”, w myśl którego przejście od komunizmu do kapitalizmu (a także: od dyktatury do demokracji) miało w sobie aspekt teleologiczny. Dla innych była to rama teoretyczna przyjmowana bez szerszej refleksji, jako element pewnego dyskursywnego konsensusu, który, ukształtowany przez badaczy, przebił się do sfery publicznej i silnie tam ugruntował<sup>4</sup>. Z kolei kategoria „przełomu politycznego 1989 r.” cieszyła się od razu zainteresowaniem politologów<sup>5</sup>. Z czasem odwoływali się do niej również historycy skupiający się na dziejach politycznych. 1989 r.: porażka komunistów w wyborach czerwcowych, sformowanie rządu Mazowieckiego, zmiana nazwy państwa na „Rzeczpospolita Polska” – wszystkie te potencjalne wydarzenia mogły służyć jako tyleż emocjonalne, co jednocześnie czytelne granice, wyznaczające koniec chronologicznego zakresu zainteresowania. Tym niemniej obie kategorie stosowane są w literaturze niekonsekwentnie i częstokroć wymiennie, co w moim przekonaniu uzasadnia wspólne ich analizowanie.

2 M. Kula, *Krótki raport o użytkowaniu historii*, Warszawa 2004, s. 14.

3 J. Wawrzyniak, A. Leyk, *Doświadczenie i pamięć transformacji*, [w:] iidem, *Cięcia. Mówiona historia transformacji*, Warszawa 2020, s. 51.

4 A. Kolasa-Nowak, *Zmiana systemowa w Polsce w interpretacjach socjologicznych*, Lublin 2010.

5 *Polski przełom polityczny 1989. Między totalitaryzmem a demokracją. Materiały sympozjum politologicznego*, red. A. Jabłoński, A. Antoszewski, Wrocław 1990.

Tak zarysowana problematyka badawcza doczekała się kilku ujęć syntetycznych, które uzyskały status dzieł wyznacznikowych. W moim przekonaniu można go przypisać przede wszystkim opracowaniom Antoniego Dudka<sup>6</sup>, Andrzeja Garlickiego<sup>7</sup>, Jana Skórzyńskiego<sup>8</sup> oraz Pawła Kowala<sup>9</sup>. Gwoli uczciwości dodam, że ograniczenie się do czterech jedynie prac pozostaje decyzją motywowaną przede wszystkim niewielkimi rozmiarami niniejszego tekstu. Tych, które odegrały istotną rolę w debacie na temat transformacji w naszym kraju, jest bowiem znacznie więcej, by w tym miejscu wspomnieć o pracach Edmunda Wnuka-Lipińskiego<sup>10</sup>, Mirosławy Grabowskiej<sup>11</sup>, Ireny Słodkowskiej<sup>12</sup>, Dariusza T. Grali<sup>13</sup>, Pauliny Codogni<sup>14</sup> czy Stanisława Gomułki<sup>15</sup>, nie zapominając też o licznych publikacjach zbiorowych<sup>16</sup>.

Niniejszy tekst stanowi próbę nowego spojrzenia na dotychczasowy dorobek polskiej historiografii, uwzględniając uwarunkowania instytucjonalne, w jakich powstawały powołane prace, a także niektóre z generalnych tez formułowanych przez autorów. Jednocześnie w części postulatywnej tezy podejmuję problem ich weryfikacji oraz aktualizacji. Istotnym aspektem tej drugiej części jest próba osadzenia osiągnięć polskiej historiografii także w perspektywie nauk społecznych (przede wszystkim socjologii), a w pewnej mierze także narracji na temat transformacji, jakie powstały w obiegu globalnym.

\*\*\*

Jak wskazywałem, badania nad przemianami zachodzącymi w Polsce na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych były prowadzone na bieżąco w środowiskach badaczy nauk społecznych. W wypadku historyków rzecz nie była tak prosta i wymagała upływu czasu. Z instytucjonalnego punktu widzenia najważniejszą rolę w procesie kształtowania się narracji na temat historii najnowszej Polski z przełomu lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX w. należy przypisać Instytutowi Studiów Politycznych PAN oraz Instytutowi Pamięci Narodowej.

Ten pierwszy powstał od fundamentów w 1990 r. w miejsce Instytutu Krajów Socjalistycznych PAN. Badanie państw socjalistycznych nie tylko stało się niemożliwe z intelektualnego punktu widzenia i przestało być priorytetem państwowego mecenasu, lecz

- 6 A. Dudek, *Reglamentowana rewolucja. Rozkład dyktatury komunistycznej w Polsce 1988–1990*, wyd. 1 Kraków 2004, wyd. 2 Kraków 2014.
- 7 A. Garlicki, *Karuzela. Rzecz o Okrągłym Stole*, Warszawa 2003.
- 8 J. Skórzyński, *Rewolucja Okrągłego Stołu*, Kraków 2009.
- 9 P. Kowal, *Koniec systemu władzy. Polityka ekipy gen. Wojciecha Jaruzelskiego w latach 1986–1989*, wyd. 1 Warszawa 2012, wyd. 2 Warszawa 2015.
- 10 E. Wnuk-Lipiński, *Rozpad połowiczny. Szkice z socjologii transformacji ustrojowej*, Warszawa 1991.
- 11 M. Grabowska, *Podział postkomunistyczny. Społeczne podstawy polityki w Polsce po 1989 roku*, Warszawa 2004.
- 12 I. Słodkowska, *Komitety Obywatelskie 1989–1992. Rdzeń polskiej transformacji*, Warszawa 2014.
- 13 D.T. Grala, *Reformy gospodarcze w PRL (1982–1989) Próba ratowania socjalizmu*, Warszawa 2005.
- 14 P. Codogni, *Okrągły stół czyli Polski Rubikon*, Warszawa 2009; eadem, *Wybory czerwcowe 1989 roku. U progu przemiany ustrojowej*, Warszawa 2012.
- 15 Stanisław Gomułka i transformacja polska. *Dokumenty i analizy 1968–1989*, red. T. Kowalik, Warszawa 2010; *Transformacja polska. Dokumenty i analizy 1990*, wybór S. Gomułka, T. Kowalik, Warszawa 2012; *Transformacja polska. Dokumenty i analizy 1991–1993*, red. T. Kowalik, Warszawa 2013.
- 16 Np. A. Friszke, J. Grzelak, M. Kofta, W. Osiatyński, J. Reykowski, *Psychologia Okrągłego Stołu*, red. M. Kofta, A. Leszczyński, Sopot 2019; *Dylematy. Intelektualna historia reform Leszka Balcerowicza*, red. W. Morawski, J. Luszniwicz, A. Zawistowski, Warszawa 2021.

też kraje socjalistyczne jeden po drugim znikają z politycznej areny świata. Pomysł na ISP PAN był nowatorski: mieli w nim znaleźć badacze łączące różne aspekty refleksji nad współczesnością – socjologodzy, politologodzy, psychologodzy, a także specjaliści od dziejów najnowszych. Sprawności organizacyjnej i kontaktom prof. Andrzeja Paczkowskiego można w znacznej mierze zawdzięczać to, że w ISP PAN utworzono Zakład Najnowszej Historii Politycznej<sup>17</sup>. Seminarium, które przez wiele lat osobiście tam prowadził, skupiło grono badaczy, którzy wyznaczyli najważniejsze kierunki rozwoju nie tylko warszawskiej, lecz krajowej historiografii dziejów najnowszych Polski. Z bogatego dorobku tej grupy warto zwłaszcza wspomnieć o współpracy polsko-amerykańskiej – mającej także istotny wymiar finansowy – która doprowadziła do tego, że możliwe stało się zorganizowanie dwóch międzynarodowych konferencji mających do dziś kapitalne znaczenie dla badaczy. Mowa o konferencji w Jachrance z jesieni 1997 r. poświęconej kryzysowi w Polsce w latach 1980–1982<sup>18</sup> oraz dwa lata późniejszej konferencji w Miedzeszynie na temat końca komunizmu nad Wisłą<sup>19</sup>.

Tak w pracach seminarium Paczkowskiego, jak i w przygotowaniach do drugiej ze wspomnianych konferencji aktywny udział brał Antoni Dudek, pracujący ówczesnie m.in. nad polityczną historią III Rzeczypospolitej<sup>20</sup>. W swoich pracach badawczych mógł on skorzystać z decyzji ministra Michała Kazimierza Ujazdowskiego, który w drodze wyjątku skrócił karencję archiwalną na akta Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, dzięki czemu dokumentacja jej Komitetu Centralnego – w tym jego najwyższych gremiów decyzyjnych – stała się dostępna dla badaczy.

Osoba Dudka łączy się także z drugą instytucją, bez której trudno byłoby wyobrazić sobie badania na temat końca komunizmu i transformacji ustrojowej, czyli Instytutem Pamięci Narodowej. W latach 2000–2006 pozostawał on naczelnikiem w Biurze Edukacji Publicznej centrali IPN, prowadząc jednocześnie aktywną pracę badawczą. W tej instytucji miał ułatwiony – co samo w sobie nie znaczy: łatwy<sup>21</sup> – dostęp do odtajnianych sukcesywnie dokumentów Służby Bezpieczeństwa. Narracja stanowiąca połączenie dokumentów partyjnych oraz dostępnych ówczesnie materiałów peerelowskiej policji politycznej, charakteryzująca się nadto bardzo ograniczonym zaufaniem do relacji uczestników wydarzeń, formułowanych po latach, stała się podstawą książki *Reglamentowana rewolucja. Rozkład dyktatury komunistycznej w Polsce 1988–1990*, opublikowanej przez krakowskie Arcana w piętnaście lat po 1989 r.

Chronologicznie nie była to pierwsza istotna publikacja na ten temat, za taką bowiem należy uznać rok wcześniejszą książkę Andrzeja Garlickiego *Karuzela. Rzecz o Okrągłym Stole*. Nestor polskiej historiografii dziejów najnowszych, biograf Piłsudskiego<sup>22</sup> oraz wie-

17 P. Pleskot, *Góry i teczki. Opowieść człowieka umiarkowanego. Biografia mówiona Andrzeja Paczkowskiego*, Warszawa 2019.

18 *Wejść nie wejść. Polska 1980–1982: wewnętrzny kryzys, międzynarodowe uwarunkowania. Konferencja w Jachrance, listopad 1997*, oprac. N. Smolar, Londyn 1999.

19 *Polska 1986–1989: koniec systemu*, t. 1, *Referaty*, red. P. Machcewicz, t. 2, *Dyskusja*, red. A. Paczkowski, t. 3, *Dokumenty*, red. A. Dudek, A. Friszke, Warszawa 2002.

20 A. Dudek, *Pierwsze lata III Rzeczypospolitej 1989–2001*, Kraków 2002; idem, *Historia polityczna Polski 1989–2005*, Kraków 2007; idem, *Historia polityczna Polski 1989–2012*, Kraków 2013; idem, *Historia polityczna Polski 1989–2015*, Kraków 2016.

21 Idem, *Instytut. Osobista historia IPN*, Warszawa 2011, *passim*.

22 A. Garlicki, *Józef Piłsudski 1867–1935*, Warszawa 1988.

oletni publicysta tygodników „Kultura” i „Polityka”, przedstawił monografię, której zamiarem było „ukazanie procesów zachodzących w świadomości elit politycznych władzy i opozycji, które umożliwiły narodzenie się idei negocjacji zrealizowanej przy Okrągłym Stole”<sup>23</sup>. Idea powstania książki Garlickiego narodziła się w trakcie prac zespołu przygotowującego z inicjatywy prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego czterotomowe wydanie dokumentów źródłowych przedstawiających drogę do okrągłego stołu właśnie. Oprócz szerokiego zbioru dokumentów przedstawionych w tych publikacjach<sup>24</sup>, cechą wyróżniającą książkę Garlickiego z punktu widzenia źródłowego były z jednej strony relacje złożone mu przez przedstawicieli najwyższego kierownictwa państwa (m.in. Czesław Kiszczaak, Jerzy Urban, Wojciech Garstka), a z drugiej – dokumenty ze zbiorów Archiwum Dokumentacji Historycznej PRL, w tym kolekcja dokumentów jednego z najbliższych Wiesława Górnickiego, udostępniana nielicznym jedynie badaczom<sup>25</sup>.

Garlickiego i Dudka różniło wiele. Ten pierwszy był trzydzieści lat starszy, symbolizował profesorską elitę, która szlify i pozycję zdobywała w PRL. Ten drugi, przeciwnie: ambitny, pracowity, otwarcie nawiązujący do etosu opozycji demokratycznej<sup>26</sup>. Z punktu widzenia interpretacyjnego główną różnicą był stosunek obu tych badaczy do okrągłego stołu (w wypadku Dudka z premedytacją określenie to pisane było małymi literami), co także implikowało różnice w sformułowaniu problemów badawczych. O ile Garlicki uważał porozumienie okrągłostołowe za unikalne doświadczenie wystawiające jak najlepsze świadectwo polskiej kulturze politycznej oraz – co już było sformułowane *implicito* – solidny fundament, na którym posadowiono III Rzeczpospolitą, o tyle Dudek reprezentował spojrzenie wyraźnie krytyczne (pod względem stosunku do kompromisu okrągłostołowego bliżej niż do Garlickiego było jego refleksjom do prac Andrzeja Zybortowicza<sup>27</sup> i Jadwigi Staniszkis<sup>28</sup>). Linia sporu między oboma autorami była zatem wyraźnie zarysowana. Inna sprawa, że rozważania Zybortowicza i Staniszkis były w znacznej mierze oparte o spekulacje, podczas gdy praca Dudka to praca solidnie uźródłowiona, mająca oparcie w faktach.

Z perspektywy historii nauki za godne podkreślenia uważam, że dwie kolejne prace, które zyskały sobie miano podstawowych studiów dotyczących obozu solidarnościowego oraz obozu władzy, powstały w powiązaniu z Instytutem Studiów Politycznych PAN jako obronione tam prace doktorskie. *Rewolucja Okrągłego Stołu* Skórzyńskiego, opublikowana w dwudziestą rocznicę wydarzeń z 1989 r. stanowiła znacząco uzupełnione i poprawione jego książki z 1995 r. *Ugoda i rewolucja. Władza i opozycja 1985–1989*. Na pierwotną narrację dziennikarską, opierającą się głównie na relacjach uczestników oraz lekturze źródeł z porządku historii publicznej (takich jak np. prasa, w tym drugoobiegowa), nałożone zostały skrupulatnie zgromadzone dokumenty archiwalne. Rzecz ułatwił fakt, że w momencie przygotowywania doktoratu, w latach 2007–2008, Skórzyński pozostawał pracownikiem Biura Edukacji Publicznej IPN, co w pewnej mierze ułatwiało mu

23 Idem, *Karuzela. Rzecz o Okrągłym Stole*, Warszawa 2003, s. 361.

24 *Okrągły Stół. Dokumenty i materiały*, red. W. Borodziej, A. Garlicki, t. 1, (wrzesień 1986–luty 1989), wybór i oprac. B. Brzostek, G. Sołtysiak, współpraca P. Kowal, t. 2, (luty 1989–kwiecień 1989), wybór i oprac. J. Galewski, P. Osęka, t. 3, (marzec 1989–kwiecień 1989), wybór i oprac. J. Galewski, P. Osęka, t. 4, (kwiecień 1989–czerwiec 1989), wybór i oprac. G. Sołtysiak, Warszawa 2004.

25 A. Garlicki, *Karuzela. Rzecz o Okrągłym Stole*, s. 363.

26 A. Dudek, *Reglamentowana rewolucja*.

27 A. Zybortowicz, *W uścisku tajnych służb. Upadek komunizmu i układ postnomenklaturowy*, Komorów 1993.

28 J. Staniszkis, *Postkomunizm. Próba opisu*, Gdańsk 2001.

dostęp do dokumentów z archiwów komunistycznej Służby Bezpieczeństwa. Stanowi to z kolei jeszcze jeden dowód na stymulującą rolę jaką w badaniach nad przełomem lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych odegrał IPN, zwłaszcza zaś jego pionowy i archiwalny.

Obszerna publikacja *Koniec systemu władzy. Polityka ekipy gen. Wojciecha Jaruzelskiego w latach 1986–1989* stanowiła doktorat obroniony przez Kowala w Instytucie Studiów Politycznych PAN w 2011 r., przygotowany pod opieką prof. Jana Kofmana. Tytuł w świadomy sposób nawiązywał do książki Krystyny Kersten *Narodziny systemu władzy. Polska 1943–1948*<sup>29</sup>, stanowiąc jednocześnie rodzaj hołdu złożonego tej wybitnej autorce, pionierce pogłębionych badań nad polityczną rzeczywistością powojennej Polski.

Inaczej niż w przypadku poprzedniej pary autorów, tak Skórzyński, jak i Kowal identyfikowali się z jednoznacznie z opozycją solidarnościową, choć ten pierwszy (ur. 1956) był świadomym uczestnikiem ruchu solidarnościowego, a drugi (ur. 1975) inspirował się nim już w III Rzeczpospolitej. O ile narracja Skórzyńskiego prezentowała okrągły stół jako wydarzenie jednoznacznie pozytywne, o tyle ta stworzona przez Kowala miała wyraźnie mniejsze natężenie emocjonalne, jego spojrzenie pozostawało chłodniejsze, choć przy tym nie kwestionowała fundamentalnego znaczenia tego wydarzenia w dziejach najnowszych. Natomiast elementem wyraźnie różniącym narrację Kowala od Skórzyńskiego była jego gotowość do korzystania z relacji uczestników wydarzeń, w większości z grona dawnych bliskich współpracowników Jaruzelskiego<sup>30</sup>.

\*\*\*

Czterech wspomnianych badaczy łączyło przekonanie, że zajmują się problemami stosunkowo słabo przebadanymi. Widać to w ich predylekcji do szczegółowego przedstawiania politycznego procesu decyzyjnego. Nie ma wątpliwości, że każda z tych propozycji interpretacyjnych stanowi przede wszystkim dzieło z zakresu historii politycznej, rozumianej zresztą jako historia elitarna. W schemacie dość zgodnie przyjmowanym nie tylko przez czwórkę autorów kluczowe dla wydarzeń było znacznie trójki głównych aktorów zbiorowych (oraz Kościoła katolickiego, obsadzanego w roli *sui generis* moderatora). Mowa mianowicie o elitach władzy, elitach opozycyjnych, a także o polskim społeczeństwie. Najczęściej podkreślana jest polityczna sprawczość dwóch pierwszych, to im też poświęconych została wyraźna większość opracowań politologicznych i historycznych. Jak do tej pory w ramach historii społecznej nie wykroczone poza konstatację – skądinąd sformułowaną zresztą przez socjologa – że „dla obu elit ostatecznym arbitrem było społeczeństwo, a szczególnie jego najbardziej aktywne grupy”<sup>31</sup>. Trudno jednak nie ulec wrażeniu, że maskuje ona jedynie fakt, że badacze skupiają się zdecydowanie na badaniu elit, podczas gdy poza marginesem zainteresowania historyków badających ostatnie miesiące istnienia PRL pozostają szerokie rzesze Polaków. Można pokusić się o stwierdzenie, że w głównym

29 K. Kersten, *Narodziny systemu władzy. Polska 1943–1948*, wyd. 2, wprowadzenie A. Friszke, red., B. Bińko, Warszawa 2018.

30 P. Kowal, *Koniec systemu władzy*, wyd. 1, s. 415.

31 P. Marciniak, *Spiralny ruch ku demokracji. Presja społeczna a upadek systemu komunistycznego w Polsce (1986–1989)*, [w:] *Polska 1986–1989*, t. 1, s. 29.

nurcie polskiej historiografii nie znalazło się miejsce dla „ludowej historii transformacji” – a zatem narracji, którą można by nazwać mianem nieelitarniej.

Ta krytyka nie ma na celu podważenia wartości poznawczej wskazanych wcześniej badań. Przeciwnie, jej celem jest wejście z nimi w konstruktywną dyskusję, próba weryfikacji dotychczasowych ustaleń oraz próba wskazania w jaki sposób mogą one współcześnie stanowić inspirację pogłębionych badań, mających charakter komplementarny. Jest to może tym bardziej istotne, że autorzy są przekonani o ich wartości – w drugim wydaniu *Reglamentowanej rewolucji* z 2014 r. Dudek wskazywał: „z satysfakcją stwierdzam, że żadna z moich konkluzji sformułowanych przed dekadą nie wymagała zmiany”<sup>32</sup>.

Gdy mowa o motywacjach przyświecających autorom czterech analizowanych książek, to choć mogły ich różnić poglądy polityczne czy badawcze temperamenty, to wydaje się niewątpliwe, że każdy z nich uznawał za pożądane i możliwe dotarcie do prawdy o analizowanych przez siebie wydarzeniach. Z perspektywy metodologicznej mamy zatem do czynienia z pracami które uchylają się od wejścia w dyskusję z poststrukturalistycznymi metodologiami w mniej lub bardziej zdecydowany sposób kwestionującymi kategorię prawdy historycznej. Tego rodzaju problem nie był przez żadnego z autorów dyskutowany i wolno sądzić, że po prostu nie był przez nich uważany za istotny przedmiot refleksji. Warto zresztą podkreślić, że wywody metodologiczne w ogóle – dotyczące choćby stosowanych kategorii czy problemu politycznej sprawczości i subiektywnej opinii aktorów na temat odgrywanej przez nich roli – zostały potraktowane po macoszemu. Pewnym wyjątkiem jest tutaj książka Kowala, opatrzona nieco szerszym wstępem teoretycznym. Autor nawiązuje w niej jednak do klasycznych dyskusji, m.in. o definicji totalitaryzmu i o aplikowalności tego pojęcia do rzeczywistości późnego PRL<sup>33</sup>, nie odnosząc się do prądów historiograficznych kwestionujących dominującą rolę historii politycznej.

Kowal, z grona analizowanych autorów najmłodszy i, jak wolno sądzić, najbardziej zainteresowany teoretyczną stroną pracy badacza dziejów najnowszych, nie zdecydował się w swojej książce na szerszą analizę sprzecznych narracji dotyczących głównego tematu badawczego, a zatem polityki ekipy Jaruzelskiego. Nie zdecydował się na przykład na dyskusję różnych spojrzeń na dyktatora PRL – obecnych choćby w relacjach członków jego ekipy – miast tego dość apriorycznie przypisując mu rolę głównego modernizatora. W efekcie można odnieść wrażenie, że badacz przeszedł w znacznej mierze do porządku dziennego nad postawą Jaruzelskiego w pierwszej połowie lat osiemdziesiątych, uwypuklając przede wszystkim korzystniejsze elementy jego politycznej działalności. Dalej idące próby dekonstrukcji mitów narosłych wokół polityki końca lat osiemdziesiątych przyniosły dopiero późniejsze teksty tego autora, tak naukowe<sup>34</sup>, jak i publicystyczne<sup>35</sup>.

Niniejszy wywód ten nie jest w żadnej mierze próbą stwierdzenia, że książki Garlickiego, Dudka, Skórzyńskiego oraz Kowala są historią zmitologizowaną, próbującą abstrahować od faktów i koncentrującą się na celach innych niż *stricte* poznawcze. Nawet w po-

32 A. Dudek, *Reglamentowana rewolucja*, wyd. 2, s. 16.

33 P. Kowal, *Koniec systemu władzy*, wyd. 1, s. 11–17.

34 P. Kowal, *Mit „pokojowego przekazania władzy” a polityczny plan utrzymania wpływów PZPR*, [w:] *Sprzeczne narracje... Z historii powojennej Polski 1944–1989*, red. R. Spałek, Warszawa 2020, s. 373–389.

35 P. Kowal, *Okrągły Stół i jego rycerze. Mit, czarna legenda i teoria spiskowa*, „Magazyn TVN24”, [www.tvn24.pl/magazyn-tvn24/okragly-stol-i-jego-rycerze-mit-czarna-legenda-i-teoria-spiskowa,201,3501](http://www.tvn24.pl/magazyn-tvn24/okragly-stol-i-jego-rycerze-mit-czarna-legenda-i-teoria-spiskowa,201,3501) [dostęp 14.08.2021].

tocznym znaczeniu tego określenia trudno byłoby mówić o historii zmitologizowanej. Choćby w przypadku książki Dudka można było spotkać się z licznymi ocenami idącymi wprost w przeciwnym kierunku, wskazującymi, że jest to momentami praca wręcz obraźliwa: w oparciu o materiały dokumentalne dekonstruuje dominujący konsensus narracyjny na temat końca komunizmu oraz początków III RP, któremu błyskotliwą analizę poświęcił w 2005 r. Paweł Śpiewak<sup>36</sup>. Faktem jest jednak, że wszyscy wskazani autorzy skupiają się na ustaleniach faktograficznych, traktując swoje prace jako element badań podstawowych, które dopiero – być może za dłuższy czas – posłużą za budulec ujęć bardziej syntetycznych.

\*\*\*

Cechą charakterystyczną analizowanych prac jest także dość mało elastyczny stosunek do cezur chronologicznych. Praca Garlickiego obejmuje okres 1986–1989 – od ogłoszenia decyzji o amnestii dla tzw. więźniów niekryminalnych, aż po desygnowanie na stanowisko premiera PRL pierwszego polityka niekomunistycznego – Tadeusza Mazowieckiego. Z kolei praca Kowala obejmuje okres od X Zjazdu PZPR w czerwcu–lipcu 1986 r. do wyborów w czerwcu 1989 r. Skórzyński opowiadając o rewolucji okrągłego stołu, rozpoczyna na dobrą sprawę od stanu wojennego, ale bardziej zwarta narracja rozpoczyna się w 1985 r., by skończyć się desygnowaniem Tadeusza Mazowieckiego na premiera PRL. Na tym tle zdecydowanie wyróżnia się opracowanie Dudka. Podobnie jak Skórzyński zaczyna on od stanu wojennego, ale za finalną cezurę uznaje objęcie stanowiska Prezydenta Rzeczypospolitej przez Lecha Wałęsę, wybranego w wolnych wyborach powszechnych na miejsce Jaruzelskiego.

Takie a nie inne wybory dotyczące cezur są przez autorów w przekonujący sposób umotywowane i nie uważam za potrzebne tym miejscu streszczać ich wywodów lub wchodzić z nimi w polemikę. Za charakterystyczne uważam natomiast to, że książka Dudka przełamała barierę 1989 r., jako w pewnym sensie nieprzekraczalnej granicy rozważań historycznych. Dopiero kilka lat po publikacji tej książki pojawiła się idąca jeszcze dalej propozycja interpretacyjna Andrzeja L. Sowy, który w swojej syntezie historii najnowszych dziejów politycznych Polski cezurę „Polski Ludowej” postawił na 1991 r., odnosząc ją do daty pierwszych wolnych wyborów do parlamentu III Rzeczypospolitej (27 października 1991 r.)<sup>37</sup>. Wspominałem o tym, że Dudek należał do absolutnych prekursorów naukowego badania politycznej historii III RP i w tym sensie *Reglamentowana rewolucja* stanowiła raczej potwierdzenie jego ambicji do poszerzenia pola badawczego. W istocie rzeczy książkę tę można uznać nie tylko za silnie kształtującą dyskurs naukowy i popularny syntezę procesów politycznych prowadzących do upadku PRL. Była to jednocześnie pierwsza książka historyczna próbująca naukowymi metodami analizować procesy transformacji: od ustroju komunistycznego do kapitalistycznego, od dyktatury do demokracji.

Powyzsza konstatacja nie oznacza, że Garlicki, Skórzyński czy Kowal nie analizowali procesów, które można uznać za element szeroko rozumianej transformacji nie tylko ustrojowej, lecz też szerzej – politycznej, ekonomicznej, społecznej czy prawnoustrojowej.

36 P. Śpiewak, *Pamięć po komunizmie*, Gdańsk 2005.

37 A.L. Sowa, *Historia polityczna Polski 1944–1991*, Kraków 2011.



Z pewnością tak polityka ekipy Jaruzelskiego, jak i równoległe działania obozu solidarnościowego mogą za takie uchodzić. Za istotne uważam jednak, że żaden z tych autorów nie powziął świadomej decyzji o wejściu na teren badań transformacyjnych. Żaden z nich nie wskazał *explicito*, że koniec komunizmu, koniec „systemu władzy” czy po prostu przejęcie władzy przez koalicję Solidarności ze Zjednoczonym Stronnictwem Ludowym oraz Stronnictwem Demokratycznym stanowiło nie tylko punkt dojścia, lecz także punkt startu dla nowej rzeczywistości. W tym sensie uważam, że każdy z autorów starał się świadomie abstrahować od badań transformacyjnych, ograniczając się do spojrzenia wstecz.

Trudno jednocześnie nie zauważyć, że centralnym punktem odniesienia każdej z czterech naukowych narracji jest – na swój sposób – okrągły stół. Rafał Stobiecki w tekście poświęconym tej tematyce wskazywał już w 2011 r., że jest to fenomen o szerszym zasięgu, znacznie wykraczający poza badania o ambicjach li tylko historycznych<sup>38</sup>. A zatem cezurą końcową każdego z tych opracowań jest moment efektywnego unieważnienia ustaleń okrągłostołowych. Kowal uznaje, że stało się to mocą kartki wyborczej w czerwcu 1989 r., Skórzyński i Garlicki za taką chwilę uznają desygnowanie na premiera Tadeusza Mazowieckiego. Z kolei Dudek za swego rodzaju ostatni bezpiecznik wykręcony konstelacji polityczno-personalnej uznawał odejście Jaruzelskiego ze stanowiska prezydenta, który w myśli noweli kwietniowej z 1989 r. dysponował ogromną władzą, stanowiąc *de facto* zwornik całego systemu politycznego. Pomimo zatem pewnych różnic wszystkich autorów łączy przekonanie o istotności okrągłego stołu, o jego definitywnie kluczowej roli dla przemian, jakich doświadczyła następnie Polska.

\*\*\*

Pytanie, dlaczego to właśnie okrągły stół został wybrany za kluczowy punkt odniesienia, nie zostało w otwarty sposób postawione przez żadnego z autorów ani też – co tym bardziej zrozumiałe – nie doczekało się odpowiedzi. Tymczasem z perspektywy z górą trzech dekad, jakie minęły od 1989 r., można je postawić narracjom sformułowanym przez autorów analizowanych dzieł, a także przez innych autorów, którzy podejmowali podobną tematykę.

W tym kontekście za wartą szczególnej uwagi uważam książkę *1989–1990. Czas przełomu*, pióra Darii i Tomasza Nałęczów, opublikowaną w trzydziestą rocznicę wyborów czerwcowych w 1989 r.<sup>39</sup> Książka ta prezentowana była jako próba napisania właśnie historii politycznej istotnego – być może newralgicznego – momentu w dziejach transformacji ustrojowej, momentu, w którym (według tekstu na okładce książki) położono fundamenty pod „budowę demokratycznego państwa prawa”. Z punktu widzenia dyskursu popularnego, sytuującego się po części także na polu politycznym (w rozumieniu Bourdieu), można rozumieć tę książkę jako polemikę z krytykami kompromisu okrągłostołowego, których obecność w przestrzeni publicznej po 2015 r. stała się zauważalnie bardziej istotna niż wcześniej<sup>40</sup>. Jednocześnie jednak z punktu widzenia metodologicznego autorzy nie

38 R. Stobiecki, *Okrągły stół w interpretacjach historyków i nie tylko*, [w:] *Problemy polskiej transformacji*, red. J. Kornaś, Kielce 2011, s. 31–47.

39 D. Nałęcz, T. Nałęcz, *1989–1990. Czas przełomu*, Warszawa 2019.

40 Za zwrócenie uwagi na ten aspekt dziękuję anonimowemu recenzentowi tekstu.

zaprezentowali nic ponad to, co można było przeczytać u autorów dyskutowanych przeze mnie wcześniej. Nie oparli się na nowych zbiorach dokumentów, nie przedstawili nowych hipotez ani nie zastosowali nowatorskich rozwiązań metodologicznych. Upływ czasu i, co za tym idzie, zmieniająca się perspektywa nie zostały w żaden sposób uwzględnione. „Klasyczny” charakter mają cezury: zasadnicza narracja rozpoczyna się wiosną 1988 r. wraz z pierwszą po stanie wojennym ogólnopolską falą strajków, by skończyć się wraz z przeprowadzką Wałęsy do Belwederu. Raz jeszcze trudno nie dostrzegać w tym wskazywanej już wcześniej symbolicznej dominacji okrągłego stołu jako wielkiego znaczącego polskiej transformacji.

Nałęczowie prezentują przy tym historię wydarzeniową, w znacznej mierze publiczną, niepogłębiając o problemy dłuższego trwania: społeczne czy gospodarcze. Rezygnując z dyskutowania stosowanych kategorii analizy, nie wyjaśniają punktu widzenia, z którego oceniają i analizują wydarzenia. Nadto apriorycznie przypisują określone cechy polskiemu społeczeństwu, nie popierając tego źródłami i idącym za nimi intersubiektywnie komunikowalnym wnioskowaniem. Za przykład może służyć stwierdzenie, iż „sprawcza rola Polaków była w 1989 r. większa niż 70 lat wcześniej, kiedy skorzystali z koniunktury europejskiej, do której stworzenia sami niewiele się przyczynili”<sup>41</sup>. Za tymi stwierdzeniami stoi autorytet wybitnych badaczy dwudziestolecia międzywojennego, jakimi bez wątpienia jest oboje autorów. Jednak tak ogólne stwierdzenie nie znajduje w dalszym toku wywodów żadnego podparcia: na czym bowiem miała polegać sprawczość Polaków? I co za tym idzie: mówimy o pewnej części polskich elit czy o Polakach w bardziej ogólnym znaczeniu?

Tego rodzaju pytania znajdują się już w praktyce poza spektrum zainteresowania autorów 1989–1990. *Czas przełomu*. W tym też upatruję przyczyn braku szerszej dyskusji – tak naukowej, jak i publicystycznej – na temat tej książki, która w prezentowanym przeze mnie wymiarze okazuje się anachroniczna. Wywody pozbawione metodologicznej refleksji, brak autoidentyfikacji ze strony autorów, nieco nostalgiczny ton nadany opowieści o czasach, w których według nich istniała wspólnota wspólnie tworząca III RP są podatne na daleką idącą krytykę.

\*\*\*

Rzeczą godną uwagi jest dość zgodne abstrahowanie analizowanych autorów (dotyczy to także Nałęczów) od uwarunkowań globalnych. Wpływy – tak sowieckie, jak i amerykańskie – owszem, pojawiają się okazjonalnie: gdy mowa o początkach pieriestrojki w ogóle, gdy mowa o wymuszonym na obozie solidarnościowym poparciu Jaruzelskiego czy o próbach „obejścia” Jaruzelskiego w kontaktach z Gorbaczowem latem 1989 r. Ale to jedynie wtręty, które nie tworzą ramy interpretacyjnej. W efekcie tego braku – występującego z mniejszym lub większym nasileniem, ale w każdej z analizowanych narracji – może pojawiać się wrażenie, że w końcu lat osiemdziesiątych Polacy „napisali swoją historię”, co oznaczałoby, iż odegrali podmiotową i decydującą rolę w kształtowaniu swojego losu. Mam wątpiwości, czy każdy z autorów byłby skłonny bronić takiej tezy, ale faktem jest że żaden z nich nie sformułował tezy czytelnie odmiennej.

41 D. Nałęcz, T. Nałęcz, op. cit., s. 7.

Na palcach jednej ręki można policzyć opracowania autorów zagranicznych, z których korzystają Dudek i Skórzyński, Garlicki i Nałęczowie nie korzystają z nich w ogóle, jedynie nieco szerzej czyni to Kowal. Ta obserwacja nie ma służyć krytyce lingwistycznych kompetencji tych autorów. Istotniejszym problemem jest fakt, że abstrahują oni od międzynarodowych debat toczących się wokół nie tylko końca komunizmu, lecz właśnie – rozumianej szeroko transformacji ustrojowej. Czytelnik czterech książek stanowiących główną podstawę mojej refleksji może dojść do wniosku, że 1989 r. jest wciąż kluczowym punktem odniesienia w międzynarodowych dyskusjach o historii najnowszej. Zaryzykowałbym wręcz stwierdzenie, że nie tylko polskie doświadczenie rysuje się w takiej wizji jako unikalne, lecz także jako samo przez się oczywiste, powszechnie zrozumiałe. Okrągły stół zaś jawi się jako faktyczny punkt zwrotny w dziejach całego kontynentu.

Można w tym miejscu przywołać szereg opracowań, które spotkały się z poważnym światowym rezonansem, nie tyle wprost kwestionujących centralne znaczenie okrągłego stołu w Polsce w dziejach Starego Kontynentu, co poświęcających mu zdawkowo zdanie lub dwa. Nie odnajdziemy ich w czterech analizowanych książkach. Odpowiada za to w dużej mierze fakt, że są to publikacje nowsze. Ale trudno nie dostrzec, że w polskim dyskursie historiograficznym o przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych chętniej wskazuje się na Timothy’ego Gartona Asha<sup>42</sup> czy Jacquesa Lévesque’a<sup>43</sup>, niż np. na Erica Hobsbawma<sup>44</sup> czy Tony’ego Judta<sup>45</sup>. Tymczasem próby globalnego ujęcia przemian transformacyjnych idą współcześnie znacznie dalej, by wspomnieć o osiągnięciach skupionego wokół Uniwersytetu w Exeter zespołu Jamesa Marka<sup>46</sup>.

\*\*\*

Na tle najnowszej literatury traktującej o przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych książki Garlickiego, Dudka, Skórzyńskiego i Kowala jawią się jako należące do zupełnie innej kategorii. W ostatnich latach do najszerzej dyskutowanych i – jak wolno sądzić – najbardziej wpływowych wydawnictw nawiązujących do tej tematyki należały książki Marcina Piątkowskiego *Europejski lider wzrostu. Polska droga od ekonomicznych peryferii do gospodarki sukcesu*<sup>47</sup> oraz *Cięcia. Mówiona historia transformacji* Aleksandry Leyk i Joanny Wawrzyniak<sup>48</sup>. Jeżeli piszę o nich w tym miejscu, to nie dlatego, żeby czynić szersze porównania. Jest jasne, że to wypowiedzi sytuujące się poza historią polityczną transformacji, jedynie do niej nawiązujące. Ale jednocześnie ich znaczenie w dyskursie naukowym i fakt, że stanowiły one najistotniejsze w ostatnich latach wypowiedzi naukowe dotyczące transformacji ustrojowej, zdaje się znakiem przesunięcia paradygmatu.

42 T. Garton Ash, *Wiosna obywateli: Rewolucja 1989: widziana w Warszawie, Budapeszcie, Berlinie i Pradze*, Warszawa 1990; idem, *Pomimo i wbrew – Eseje o Europie Środkowej*, Warszawa 1990.

43 J. Lévesque, *The Enigma of 1989. The USSR and the Liberation of Eastern Europe*, Berkeley 1997.

44 E. Hobsbawm, *Wiek skrajności. Spojrzenie na krótkie dwudzieste stulecie*, tłum. J. Kalinowska-Król, M. Król, Warszawa 1999.

45 T. Judt, *Powojnie. Historia Europy od roku 1945*, tłum. R. Bartold, Poznań, 2008.

46 J. Mark, B.C. Iacob, T. Rupprecht, L. Spaskovska, *1989: A Global History of Eastern Europe*, Oxford 2019.

47 M. Piątkowski, *Europejski lider wzrostu. Polska droga od ekonomicznych peryferii do gospodarki sukcesu*, Warszawa 2019.

48 J. Wawrzyniak, A. Leyk, *Cięcia. Mówiona historia transformacji*, Warszawa 2020.

To dowód, że badania polityczno-faktograficzne ustępują pola bardziej zróżnicowanym ujęciom analitycznym i krytycznym.

Jedną z najbardziej charakterystycznych cech nowej literatury poświęconej przełomowi 1989 r. jest – po pierwsze – to, że książki te nie definiują się jako historyczne, lecz jako studia odpowiednio z zakresu ekonomii i socjologii, wyrastające co prawda z doświadczenia historycznego, ale traktujące o problemach współczesności. Drugą cechą charakterystyczną jest w moim przekonaniu fakt, że w dużej mierze abstrahują one od dokonań dotychczasowej polskiej historiografii poświęconej dziejom politycznym. W dwóch wspomnianych wcześniej książkach odwołania do dokonań Garlickiego, Dudka, Skórzyńskiego czy Kowala dozowane są homeopatycznie. Po trzecie wreszcie, kluczowym punktem odniesienia nie są dzieje Polski, lecz procesy globalne: radykalny zwrot proefektywnościowy, który przedefiniował kulturę pracy, a wraz z tym – codzienność zbudowaną nad Wisłą pomiędzy 1945 a 1989 r.

Można byłoby poprzestać na konstatacji, że jest to nieunikniona konsekwencja z jednej strony zwrotu poststrukturalistycznego w tworzeniu wiedzy i narracji na temat historii, a z drugiej strony – upływu czasu, pozwalającego na dostrzeżenie i nazwanie nowych problemów badawczych, niedostrzegalnych wcześniej. Są to procesy naturalne i zrozumiałe, kluczowe wydaje się jednak, jakie będą ich długofalowe konsekwencje. Jakie będą relacje okrzepłego i ukształtowanego już dyskursu historii politycznej wobec prężnego, heterogenicznego dyskursu alternatywnego, stawiającego w centrum swojego zainteresowania problemy globalizacji oraz indywidualnych przeżyć? Te ostatnie uchwycone w formie źródeł wywołanych okazują się nie tylko kopalnią inspirujących spostrzeżeń, lecz także materiałem bardzo płynnym, który można uformować w narracje o sprzecznych zwrotach.

Mimo dostrzegalnych słabości ukształtowanego do tej pory eksperckiego dyskursu o historii politycznej przełomu lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych, do kilku reprezentantów którego odnosiłem się w niniejszym tekście, nie uważam, że jest on skazany na zmajoryzowanie przez dyskursy alternatywne. Lyotardowski koniec wielkich narracji<sup>49</sup> nie równa się odchodzeniu od jakichkolwiek ram porządkujących wiedzę na temat przeszłości. Historia polityczna można nadal dobrze spełniać tę rolę, niewątpliwie bowiem decyzje polityczne dawały ramy – wspomnijmy choćby jedynie o ramach prawnych – wydarzeniom z przeszłości analizowanym na różne sposoby przez współczesnych badaczy. Bunt przeciwko uwzględnianiu wydarzeń politycznych może być zrozumiały emocjonalnie, ale z punktu widzenia jakości badań może przynieść fatalne efekty paradoksalnie sprzyjające mitotwórstwu, a nie tworzeniu wiedzy eksperckiej.

Historiografia transformacji w naszym kraju jest dziedziną, która ma przed sobą ogromne perspektywy. Że nurty bliższe „historii ludowej” zgłaszają swoje pretensje do współkreowania dyskursu popularnego, pokazała np. książka Rafała Wosia<sup>50</sup>. Wolno sądzić, że jest kwestią czasu, kiedy podobne ujęcia pojawią się w dyskursie naukowym, *stricte* historiograficznym. Z drugiej strony, najchętniej wykorzystywane paliwo dla badaczy dziejów politycznych, czyli kolejne kolekcje dokumentów, z których do tej pory nie można było skorzystać, stają się dostępne. Charakterystyczne jest zresztą, że najważniejsze ko-

49 J.-F. Lyotard, *Kondycja ponowoczesna*, tłum. M. Kowalska, J. Migasiński, Warszawa 1997.

50 R. Woś, *Zimna trzydziestoletnia. Nieautoryzowana biografia polskiego kapitalizmu*, Warszawa 2019.

lekcje prywatne do dziejów początków transformacji ustrojowej, dokumenty Wojciecha Jaruzelskiego, Czesława Kiszcza i Mieczysława Rakowskiego, znajdują się w Instytucie Hoovera w Stanford. Ich wykorzystanie wydaje się niezbędne w tworzeniu nowych ujęć – tak monograficznych, jak i syntetycznych. W ten przewrotny sposób można stwierdzić, że historiografia transformacji po prostu musi się zglobalizować. W przeciwnym wypadku trudno będzie jej ruszyć z miejsca, do którego już zdążyła dotrzeć.

## Bibliografia

- Codogni P., *Okrągły stół czyli Polski Rubikon*, Warszawa 2009.
- Codogni P., *Wybory czerwcowe 1989 roku. U progu przemiany ustrojowej*, Warszawa 2012.
- Dudek A., *Historia polityczna Polski 1989–2005*, Kraków 2007.
- Dudek A., *Historia polityczna Polski 1989–2012*, Kraków 2013.
- Dudek A., *Historia polityczna Polski 1989–2015*, Kraków 2016.
- Dudek A., *Instytut. Osobista historia IPN*, Warszawa 2011.
- Dudek A., *Pierwsze lata III Rzeczypospolitej 1989–2001*, Kraków 2002.
- Dudek A., *Reglamentowana rewolucja. Rozkład dyktatury komunistycznej w Polsce 1988–1990*, wyd. 1 Kraków 2004, wyd. 2 Kraków 2014.
- Dylematy. Intelktualna historia reform Leszka Balcerowicza*, red. W. Morawski, J. Luszniwicz, A. Zawistowski, Warszawa 2021.
- Friszke A., Grzelak J., Kofta M., Osiatyński W., Reykowski J., *Psychologia Okrągłego Stołu*, red. M. Kofta, A. Leszczyński, Sopot 2019.
- Garlicki A., *Józef Piłsudski 1867–1935*, Warszawa 1988.
- Garlicki A., *Karuzela. Rzecz o Okrągłym Stole*, Warszawa 2003.
- Grala D.T., *Reformy gospodarcze w PRL (1982–1989) Próba ratowania socjalizmu*, Warszawa 2005.
- Garton Ash T., *Wiosna obywateli: Rewolucja 1989: widziana w Warszawie, Budapeszcie, Berlinie i Pradze*, Warszawa 1990.
- Garton Ash T., *Pomimo i wbrew – Eseje o Europie Środkowej*, Warszawa 1990.
- Grabowska M., *Podział postkomunistyczny. Społeczne podstawy polityki w Polsce po 1989 roku*, Warszawa 2004.
- Hobsbawm E., *Wiek skrajności. Spojrzenie na krótkie dwudzieste stulecie*, tłum. J. Kalinowska-Król, M. Król, Warszawa 1999.
- Judt T., *Powojnie. Historia Europy od roku 1945*, tłum. R. Bartoń, Poznań. 2008.
- Kersten K., *Narodziny systemu władzy. Polska 1943–1948*, wyd. 2, wprowadzenie A. Friszke, red. B. Bińko, Warszawa 2018.
- Kolarska-Bobińska L., Rychard A., *Polityka i gospodarka: ewolucja wzajemnych związków*, „Kultura i Społeczeństwo” t. 34, 1990, nr 2, s. 101–117.
- Kolasa-Nowak A., *Zmiana systemowa w Polsce w interpretacjach socjologicznych*, Lublin 2010.
- Kowal P., *Mit „pokojowego przekazania władzy” a polityczny plan utrzymania wpływów PZPR*, [w:] *Sprzeczne narracje... Z historii powojennej Polski 1944–1989*, red. R. Spałek, Warszawa 2020, s. 373–389.

- Kowal P., *Okrągły Stół i jego rycerze. Mit, czarna legenda i teoria spiskowa*, „Magazyn TVN24”, [www.tvn24.pl/magazyn-tvn24/okragly-stol-i-jego-rycerze-mit-czarna-legenda-i-teoria-spiskowa](http://www.tvn24.pl/magazyn-tvn24/okragly-stol-i-jego-rycerze-mit-czarna-legenda-i-teoria-spiskowa), 201, 3501 [dostęp 14.08.2021].
- Kowal P., *Koniec systemu władzy. Polityka ekipy gen. Wojciecha Jaruzelskiego w latach 1986–1989*, wyd. 1 Warszawa 2012, wyd. 2 Warszawa 2015.
- Kula M., *Krótki raport o użytkowaniu historii*, Warszawa 2004.
- Lévesque J., *The Enigma of 1989. The USSR and the Liberation of Eastern Europe*, Berkeley 1997.
- Lyotard J.-F., *Kondycja ponowoczesna*, tłum. M. Kowalska, J. Migasiński, Warszawa 1997.
- Mark J., Iacob B.C., Rupprecht T., Spaskovska L., *1989: A Global History of Eastern Europe*, Oxford 2019.
- Nałęcz D., Nałęcz T., *1989–1990. Czas przełomu*, Warszawa 2019.
- Okrągły Stół. Dokumenty i materiały*, red. W. Borodziej, A. Garlicki, t. 1, (wrzesień 1986–luty 1989), wybór i oprac. B. Brzostek, G. Sottysiak, współpraca P. Kowal, Warszawa 2004.
- Okrągły Stół. Dokumenty i materiały*, red. W. Borodziej, A. Garlicki, t. 2, (luty 1989–kwiecień 1989), wybór i oprac. J. Galewski, P. Osęka, Warszawa 2004.
- Okrągły Stół. Dokumenty i materiały*, red. W. Borodziej, A. Garlicki, t. 3 (marzec 1989–kwiecień 1989), wybór i oprac. J. Galewski, P. Osęka, Warszawa 2004.
- Okrągły Stół. Dokumenty i materiały*, red. W. Borodziej, A. Garlicki, t. 4, (kwiecień 1989–czerwiec 1989), wybór i oprac. G. Sottysiak, Warszawa 2004.
- Piątkowski M., *Europejski lider wzrostu. Polska droga od ekonomicznych peryferii do gospodarki sukcesu*, Warszawa 2019.
- Pleskot P., *Góry i teczki. Opowieść człowieka umiarkowanego. Biografia mówiona Andrzeja Paczkowskiego*, Warszawa 2019.
- Polska 1986–1989: koniec systemu*, t. 1, *Referaty*, red. P. Machcewicz, Warszawa 2002.
- Polska 1986–1989: koniec systemu*, t. 2, *Dyskusja*, red. A. Paczkowski, Warszawa 2002.
- Polska 1986–1989: koniec systemu*, t. 3, *Dokumenty*, red. A. Dudek, A. Friszke, Warszawa 2002.
- Polski przełom polityczny 1989. Między totalitaryzmem a demokracją. Materiały sympozjum politologicznego*, red. A. Jabłoński, A. Antoszewski, Wrocław 1990.
- Skórzyński J., *Rewolucja Okrągłego Stołu*, Kraków 2009.
- Słodkowska I., *Komitety Obywatelskie 1989–1992. Rdzeń polskiej transformacji*, Warszawa 2014.
- Sowa A.L., *Historia polityczna Polski 1944–1991*, Kraków 2011.
- Staniszki J., *Postkomunizm. Próba opisu*, Gdańsk 2001.
- Stanisław Gomułka i transformacja polska. Dokumenty i analizy 1968–1989*, red. T. Kowalik, Warszawa 2010.
- Stobiecki R., *Okrągły stół w interpretacjach historyków i nie tylko*, [w:] *Problemy polskiej transformacji*, red. J. Kornaś, Kielce 2011, s. 31–47.
- Transformacja polska. Dokumenty i analizy 1990*, wybór S. Gomułka, T. Kowalik, Warszawa 2012.
- Transformacja polska. Dokumenty i analizy 1991–1993*, red. T. Kowalik, Warszawa 2013.
- Śpiewak P., *Pamięć po komunizmie*, Gdańsk 2005.

- Wawrzyniak J., Leyk A., *Cięcia. Mówiona historia transformacji*, Warszawa 2020.
- Wejść nie wejść. Polska 1980–1982: wewnętrzny kryzys, międzynarodowe uwarunkowania. Konferencja w Jachrance, listopad 1997*, oprac. N. Smolar, Londyn 1999.
- Wnuk-Lipiński E., *Rozpad połowiczny. Szkice z socjologii transformacji ustrojowej*, Warszawa 1991.
- Woś R., *Zimna trzydziestoletnia. Nieautoryzowana biografia polskiego kapitalizmu*, Warszawa 2019.
- Zybertowicz A., *W uścisku tajnych służb. Upadek komunizmu i układ postnomenklaturowy*, Komorów 1993.

dr **Michał Przeperski**, doktor historii, pracownik Instytutu Historii Nauki im. L. i A. Birkenmajerów PAN. Specjalizuje się w dziejach Europy Środkowej w XX w. Ukończył studia historyczne i prawnicze na Uniwersytecie Warszawskim, studiował też historię na Central European University w Budapeszcie. Laureat nagrody „Nowych Książek” dla najlepszej książki roku (2017 r.), drugiej nagrody w VII edycji Konkursu im. Inki Brodzkiej-Wald na najlepsze prace doktorskie z dziedziny humanistyki (2019 r.). Silas Palmer Research Fellow w Stanford University (2015 r.), laureat Stypendium im. Krystyny Kersten (2015 r.), stypendysta Funduszu Wyszehradzkiego w Open Society Archives w Budapeszcie (2019 r.).  
e-mail: m.przeperski@gmail.com

Data zgłoszenia artykułu: 23 listopada 2021

Data przyjęcia do druku: 23 stycznia 2022